

Sygn. akt **IC 771/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2020 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowicka-Midziak

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Świst

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2020 roku w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.**

przeciwko **R. H.**

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8 000 USD (osiem tysięcy dolarów amerykańskich) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 listopada 2018r do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5 166 zł. (pięć tysięcy sto sześćdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt **IC 771/19**

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. domagał się od pozwanego R. H. zapłaty kwoty 30.640 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Powód w uzasadnieniu pozwu wskazał, że prowadzi dla pozwanego rachunek bankowy. Dnia 25 października 2018 roku w 4. Oddziale powodowego banku pozwany zlecił dyspozycję wypłaty kwoty 4.000 USD, przy czym przy wydaniu gotówki pracownik banku omyłkowo zaksięgował wypłatę jako wpłatę, przez co na rachunku pozwanego doszło do nienależnego przysporzenia w kwocie 8.000 USD. Wobec powyższego pismem z dnia 20 listopada 2018 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty tej należności wraz z ustawowymi odsetkami. Pismem z dnia 23 listopada 2018 roku pozwany uznał swój dług, jednak nie uregulował należności.

Powództwo oparte zostało o treść art. 405 k.c. Wartość przedmiotu sporu obliczona została na podstawie kursu średniego walut (3,83 zł = 1,00 USD) z dnia 30 kwietnia 2019 roku ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski.

(pозew – k. 3-6)

Pismem z dnia 13 czerwca 2019 roku powód zmodyfikował żądanie pozwu domagając się zapłaty kwoty 8.000 USD wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 listopada 2018 roku do dnia zapłaty.

(pismo – k. 64-65)

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa, zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, a w razie uwzględnienia powództwa – rozłożenie należności na 10 równych rat płatnych co miesiąc.

Pozwany potwierdził, że dnia 25 października 2018 roku w 4. Oddziale powodowego banku zlecił dyspozycję wypłaty kwoty 4.000 USD, która została wypłacona w gotówce, otrzymał wezwanie do zapłaty z dnia 20 listopada 2018 roku, na które udzielił odpowiedzi pismem z dnia 23 listopada 2018 roku, a także, że do dnia udzielenia odpowiedzi nie zwrócił bankowi kwoty 8.000 USD.

Pozwany wskazał jednak, że błędy w księgowaniu banku wynikały z błędu pracownika powoda i nie były skutkiem działań pozwanego. Kwota wskazana w wezwaniu została wydana, a pozwany nie miał w tej dacie możliwości jej zwrotu. Wydając pieniądze pozwany był przekonany, że środki mu przysługują, ponieważ oczekiwał na zapłatę w walucie USD od kontrahenta z C. i sądził, że zwiększenie środków na koncie to efekt tej wpłaty. Pozwany wyjaśnił, że prowadzi działalność gospodarczą z zakresu poligrafii. Prowadził rozmowy z kontrahentem z C. i ustalił ustnie warunki zamówienia maszyn poligraficznych, po czym przed 23 października 2018 roku wpłacił partnerowi z C. pierwszą zaliczkę w kwocie 7.400 USD, a następnie dnia 23 października 2018 roku złożył polecenie przelewu na kwotę 7.400 USD stanowiące drugą zaliczkę na poczet wynagrodzenia za zamówione maszyny, przelewem z rachunku bankowego prowadzonego u powoda. Przelew ten jednak skutecznie wstrzymał. Dnia 25 października 2018 roku zwrócił się do chińskiego partnera o zwrot zaliczki w kwocie 7.400 USD i oczekiwał ich zwrotu. Dnia 25 października 2018 roku zamierzał wypłacić kwotę 7.400 USD, ale w 4. Oddziale powodowego banku było jedynie 4.000 USD. Dlatego udał się do innych oddziałów i wypłacił z nich kwotę, która była dostępna na koncie. Pozwany nie sprawdzał historii transakcji na koncie, a jedynie stan konta i z tego wnioskuje, że chiński kontrahent zwrócił mu pierwszą zaliczkę. Środki wydatkował na cele konsumpcyjne zanim dowiedział się o błędnym księgowaniu. Obecnie nie jest już wzbogacony, bo zużył pobrane środki, nie licząc się z obowiązkiem ich zwrotu, działając w dobrej wierze. Już w piśmie z dnia 23 listopada 2018 roku pozwany powoływał się na treść art. 409 k.c. twierdząc, że nie zamierza uchylać się od obowiązku zapłaty, a jedynie potrzebuje znacznie więcej czasu na zbieranie dochodzonej kwoty.

(odpowiedź na pozew – k. 77-78)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. prowadzi dla pozwanego R. H. rachunek bankowy w walucie dolara amerykańskiego (USD) o numerze (...).

Dnia 25 października 2018 roku pozwany posiadał na wyżej wskazanym rachunku kwotę 7.361,13 USD.

O godz. 11:53 pozwany w 4. Oddziale powodowego banku przy ul. (...) w G. zlecił dyspozycję wypłaty kwoty 4.000 USD, którą otrzymał w gotówce. Obsługująca pozwanego pracownik oddziału G. K. omyłkowo zaksięgowała wypłatę gotówki na rzecz pozwanego jako uznanie na jego rachunku w wysokości wypłaconej kwoty. Pozwany zamierzał wypłacić całość środków zgromadzonych na rachunku, jednak w kasie 4. Oddziału brak było pełnej kwoty w USD. Pracownik oddziału G. K. ustaliła, że w 3. Oddziale powodowego banku przy ul. (...) w G. znajdują się środki w USD pozwalające na dokonanie przez pozwanego wypłaty.

(okoliczności bezsporne nadto potwierdzone: notatką G. K. – k. 50, dyspozycją wpłaty – k. 51, wyciągiem z rachunku bankowego – k. 94-95, zeznaniami świadka G. K. – k. 115v.-116, płyta CD – k. 118, zeznaniami pozwanego R. H. – k. 125-126, płyta CD – k. 127)

O godz. 13:10 pozwany R. H. w 3. Oddziale powodowego banku przy ul. (...) w G. zlecił wypłatę kwoty 4.000 USD, którą otrzymał w gotówce.

(dowód: dyspozycją wypłaty – k. 52)

Przed godziną 15:15 pozwany w 1. Oddziale powodowego banku w G. oraz 1. Oddziale w R. wypłacił ze swojego rachunku kwoty: 4.500 USD oraz 2.000 USD.

(dowód: wyciąg z rachunku bankowego – k. 94-95, zeznania pozwanego – k. 125-126, płyta CD – k. 127, zeznania świadka K. K. – k. 116v.-117, płyta CD – k. 118)

Okolo godz. 15:00-15:15 pracownik powoda G. K. skontaktowała się z pozwanym telefonicznie, informując o omyłce w księgowaniu na jego koncie. Pozwany deklarował zwrot całej kwoty, mimo że – jak twierdził – zainwestował już wypłaconą kwotę.

(dowód: zeznania świadka G. K. – k. 115v.-116, płyta CD – k. 118)

Okolo godz. 15:15 pracownik 4. Oddziału powodowego banku (...) po rozmowie z pozwanym sporządziła potwierdzenie wypłaty z rachunku pozwanego dwukrotnie w kwocie 4.000 USD, z czego jedna z wypłat dotyczyła korekty. Zleciła więc polecenie księgowania: korektę wpłaty oraz wypłatę – łącznie 8.000 USD. Na skutek tych operacji na rachunku pozwanego powstało saldo ujemne, albowiem większość zgromadzonych na nim środków została już wypłacona.

(okoliczność bezsporna nadto potwierdzona: potwierdzeniami wypłat – k. 53, 54, poleceniem księgowania – k. 55, wyciągiem z rachunku bankowego – k. 94-95, zeznaniami świadka G. K. – k. 115v.-116, płyta CD – k. 118)

Najpóźniej dnia 30 października 2020 roku pracownik powoda K. K. skontaktowała się telefonicznie z pozwanym, który oświadczył, że został wcześniej poinformowany o sprawie i oczekuje na wpływ środków z zagranicy, po czym pojawi się w oddziale banku.

(dowód: zeznania świadka K. K. – k. 116v.-117, płyta CD – k. 118)

Dnia 05 listopada 2018 roku, wobec braku zwrotu przez pozwanego kwoty 8.000 USD, na rachunku pozwanego zaksięgowano uznanie w tej kwocie. Rachunek pozwanego został zablokowany w oczekiwaniu na wpływ środków od pozwanego.

(okoliczności bezsporne nadto potwierdzone: wyciągiem z rachunku bankowego – k. 94-95, zeznaniami świadka G. K. – k. 115v.-116, płyta CD – k. 118)

Pismem z dnia 20 listopada 2018 roku powód wezwał pozwanego do zwrotu kwoty 8.000 USD, którą otrzymał nienależnie w dniu 25 października 2015 roku – w terminie 3 dni od daty otrzymania wezwania. W uzasadnieniu pisma bank wyjaśnił okoliczności związane z nienależnym przysporzeniem.

(okoliczność bezsporna nadto potwierdzona: wezwaniem – k. 56-57)

Pozwany w odpowiedzi na wezwanie pismem z dnia 23 listopada 2018 roku oświadczył, że błędy opisane w księgowaniu były wynikiem wyłącznie błędu pracownika powoda, a nie działań pozwanego; wydał większość z wyżej wskazanej kwoty, stąd nie ma możliwości jej zwrotu; wydając pieniądze był przekonany, że mu przysługują, albowiem oczekiwał na zapłatę w USD od kontrahenta z C. i sądził, że zwiększenie środków na koncie to efekt tej wpłaty; a nadto wskazał na treść art. 409 k.c. oraz, że może twierdzić, że nie jest już wzbogacony i może odmówić zwrotu żądanej kwoty, jednak nie ma zamiaru uchylać się od tego obowiązku, a jedynie potrzebuje więcej czasu niż 3 dni na zbieranie dochodzonej kwoty, które zostały mu wyznaczone, ponieważ oczekuje na zapłatę od kontrahenta, która będzie mogła zostać zaliczona na zwrot kwoty, której domagał się bank.

(okoliczność bezsporna nadto potwierdzona: pismem z dnia 23.11.2018r. – k. 58)

Pozwany prowadzi gospodarstwo domowe z żoną. Mają na utrzymaniu dwoje dzieci. Z prowadzonej działalności gospodarczej uzyskuje dochód w wysokości około 4.000 zł miesięcznie. Żona pozwanego przebywa na urlopie wychowawczym. Otrzymują świadczenie „500+” na każde dziecko. Żona pozwanego uzyskuje dochód w wysokości około 1.000 zł. Pozwany spłaca kredyt mieszkaniowy. Miesięcznie wydaje około 1.500-2.000 zł na opłaty. Przeciwnie pozwanemu prowadzone są postępowania egzekucyjne.

(dowód: zeznania pozwanego R. H. – k. 125-126, płyta CD – k. 127)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadków – pracowników powodowego banku oraz częściowo zeznań pozwanego.

Oceniając zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd za w pełni wiarygodne uznał dokumenty złożone przez strony. Żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów ani nie zaprzeczyła, że osoby podpisane pod tymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Szczególnie istotne dla ustalenia chronologii wydarzeń, m. in. w zakresie dokonywanych operacji na rachunku pozwanego prowadzonym w powodowym banku, były dokumenty kasowe oraz wyciąg z rachunku bankowego, których prawidłowa ocena nie byłaby możliwa bez skonfrontowania ich z zeznaniami świadków.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków G. K. oraz K. K.. W ocenie Sądu ich zeznania były szczerze, spójne, nie budziły żadnych wątpliwości w świetle zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego. Pozwany nie kwestionował podawanych przez tych świadków okoliczności co do telefonicznego kontaktu z pracownikami banku już dnia 25 lutego 2018 roku i składanych przez niego deklaracji zwrotu uzyskanej kwoty, podtrzymywanych zresztą w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty.

Z dużą ostrożnością Sąd podszedł do oceny zeznań pozwanego R. H., albowiem z racji jego statusu w sprawie miał oczywisty interes w składaniu zeznań określonej treści, w szczególności w zakresie świadomości nienależnego uzyskania korzyści majątkowej, obowiązku jej zwrotu oraz zużycia lub wyzbycia. Sąd nie dał wiary pozwanemu jakoby po wyjściu z 4. oddziału banku przy ul. (...) w G. udał się bezpośrednio do kantoru wymiany walut przy ul. (...) w G., wymienił kwotę 4.000 USD na walutę PLN i do godziny 13-tej przekazał kwotę 25.000 zł swojej siostrze A. G.. Twierdzenia w tym zakresie pozostają gołosłowne. Jak wynika bowiem z dyspozycji wypłaty dokonanej przez pozwanego w 3. Oddziale banku przy ul. (...) dokonał on wypłaty ze swojego konta kwoty 4.000 USD. Oznacza to, że pozwany nie mógł dokonać wymiany kwoty w USD odpowiadającej równowartości 25.000 zł przed uzyskaniem tej kwoty w pełnej wysokości. W czasie deklarowanej wymiany waluty i przekazania jej swojej siostrze pozwany nie posiadał kwoty w USD odpowiadającej równowartości kwoty, która rzekomo miała zostać przekazana jego siostrze. Nadto okoliczność przekazania środków pieniężnych siostrze pozwany podniósł dopiero składając zeznania w charakterze strony i nie przedstawił na tę okoliczność żadnych dowodów poza swoimi twierdzeniami. Sąd nie dał również wiary pozwanemu w zakresie, w jakim twierdził, że nie weryfikował przyczyn zwiększenia salda na jego koncie walutowym w powodowym banku. Należało założyć, że przynajmniej z łatwością mógł się dowiedzieć o przyczynie zwiększenia salda na koncie. Zeznał bowiem, że najpierw dokonał dwóch wypłat – kolejno w 4. i 3. Oddziale w G. w łącznej kwocie 8.000 USD, mimo że – zdaniem Sądu – posiadał wiedzę, że na jego rachunku znajduje się kwota nie większa niż 7.400 USD, którą zamierzał wypłacić. Sąd nie dał również wiary pozwanemu, że oczekiwał na zwrot kwoty 7.400 USD od kontrahenta z C.. Pozwany nie przedstawił bowiem żadnego potwierdzenia przekazania kontrahentowi z C. środków pieniężnych w kwocie 7.400 USD w gotówce. Mało prawdopodobne wydaje się, aby przedsiębiorca przekazywał zagranicznemu kontrahentowi tak znaczne środki pieniężne bez pokwitowania odbioru, pozostając jedynie w dobrej wierze, co do uczciwości dostawcy maszyn. Pozwany twierdził, że zorientował się, że chiński kontrahent nie dotrzyma warunków transakcji, a mimo to nie weryfikował historii rachunku w aplikacji bankowej, mimo że saldo zwiększyło się o niespodziewane. Zdaniem Sądu przekonanie o zwrocie środków w kwocie 7.400 USD od zagranicznego kontrahenta z C., które ten miał otrzymać do rąk własnych bez potwierdzenia odbioru, wydaje się być wytworzone jedynie na potrzeby niniejszego procesu. Gołosłowne pozostają również twierdzenia pozwanego, co do przekazania części środków kontrahentowi w Polsce na poczet zakupu maszyn, a jeśli nawet to nastąpiło, to już po telefonie z banku dotyczącym informacji o błędnym księgowaniu. Pozwany nie pamiętał nazwy tego kontrahenta i nie starał się wykazać tego faktu potwierdzeniami przelewu, które miały zostać dokonane. Pozwany nie potrafił również określić, jakie kwoty w ciągu tygodnia od wypłaty środków przekazywał kontrahentowi w Polsce. Zresztą pozwany mógłby dokonać przelewu środków na rachunek bankowy polskiego kontrahenta bezpośrednio z poziomu swojej aplikacji internetowej i tam również dokonać wymiany waluty. Tak samo gołosłowne pozostają

twierdzenia pozwanego, aby wpłacał na rachunek bankowy kwoty po 1.000 USD. Przedstawiona przez pozwanego chronologia zdarzeń nie daje się powiązać z zeznaniami świadków oraz dokumentami złożonymi do akt sprawy. Zeznania pozwanego pozostają niespójne wewnętrznie i sprzeczne z materiałem dowodowym w postaci zeznań świadków oraz złożonych do sprawy dokumentów.

Natomiast sytuacja majątkowa i rodzinna pozwanego ustalona została w oparciu o jego nie kwestionowane – w tym przedmiocie - zeznania. Mimo zawartego w odpowiedzi na pozew wniosku o rozłożenie należności na raty, podczas zeznań w charakterze strony pozwany nie popierał tego wniosku. Na pytania Sądu (k. 126 akt) wskazał, że nie jest w stanie niczego spłacać na rzecz powoda miesięcznie z uwagi na kłopoty finansowe i prowadzone przeciwko niemu egzekucje.

Podstawa prawna żądania pozwu to art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. W myśl pierwszego z nich, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Stosownie zaś do treści art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Przepisy art. 405 k.c. do 409 k.c. stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego.

Poza sporem pozostawało, że na skutek pomyłki pracownika 4. Oddziału powodowego banku doszło do uznania na rachunku bankowym pozwanego kwoty 4.000 USD zamiast obciążenia tego rachunku. W konsekwencji pozwany uzyskał na swoim rachunku saldo zwiększone faktycznie o kwotę 8.000 USD.

Istota sporu sprowadzała się do zarzutu pozwanego co do zużycia wzbogacenia i wygaśnięcia obowiązku zwrotu, o czym mowa w art. 409 k.c., na który pozwany powoływał się już w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty. W tym miejscu wskazać należy na dwie kwestie. Po pierwsze przepis ten nie znajduje zastosowania, gdy bezpodstawnie wzbogacony powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu, o czym stanowi art. 409 in fine k.c. Dla oceny powinnośc liczenia się z obowiązkiem zwrotu decydujący jest moment wyzbycia się lub zużycia korzyści. Po drugie pozwany nie wykazał, by zużył lub wyzbył się sumy wzbogacenia w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, a to jego obciążał ciężar dowodu w tym zakresie. Twierdzenia pozwanego o przekazaniu części środków jego siostrze pozostają nieudowodnione, podobnie jak te o przekazywaniu środków pieniężnych polskiemu bliżej nieokreślonymu kontrahentowi. Zresztą pozwany, będąc już poinformowany o pomyłce pracownika oddziału powodowego banku, miał rzekomo inwestować środki oczywiście mu nienależne. Te twierdzenia, o czym mowa już była powyżej w kontekście zeznań świadków oraz dowodów z dokumentów nie zasługują na wiarę. Odnosi się to przede wszystkim do podniesionego dopiero w toku składanych zeznań twierdzenia wyzbycia się nienależnych środków na rzecz A. G. (początkowo na poczet wydatków konsumpcyjnych).

Z zeznań pracowników banku, zwłaszcza G. K. oraz treści sporządzonej przez nią notatki (vide: k. 50) wynika, że najpóźniej około godz. 15-ej pozwany posiadał świadomość, co do błędu pracownika banku i otrzymania nienależnego świadczenia. Niezależnie od powyższego, oceniając obiektywnie zachowanie pozwanego, z łatwością mógł się dowiedzieć, że otrzymał nienależne środki, jeszcze przed ich wypłaceniem. Zeznał bowiem, że sprawdzał stan swojego rachunku w aplikacji bankowości internetowej. Jego zdziwienie powinien wzbudzić wzrost salda nie o 7.400 USD, których miał się spodziewać, ale o 8.000 USD.

Co do powinnośc przewidywania obowiązku zwrotu korzyści poglądy judykatury są ugruntowane i odnoszą się nie tylko do wiedzy o obowiązku zwrotu, ale również o powinnośc przewidywania. Warto przytoczyć choćby tezę wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 grudnia 2012 roku w sprawie o sygn. akt I ACa 666/12 (LEX nr 1237416): „Z art. 409 k.c. wynika, że przesłankami wygaśnięcia obowiązku zwrotu są zużycie lub utrata korzyści, dokonujące się w kwalifikowany i obiektywny sposób, a także brak świadomości okoliczności wskazujących na istnienie obowiązku zwrotu. Nie każde zużycie lub utrata prowadzi więc do wygaśnięcia zwrotu, ale tylko takie, które w sposób wymierny i dający się obiektywnie ustalić powoduje ustanie wzbogacenia, a nadto nie towarzyszy mu określony stan wiedzy

wzbogaconego. O zakresie zwrotu świadczenia nienależnego decyduje powinność przewidywania obowiązku zwrotu. (...) oznacza zarówno sytuację, w której zobowiązany do zwrotu wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak również sytuację, gdy, co prawda, był subiektywnie przekonany, iż korzyść mu się należy, lecz na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu.”

Sąd pogląd ten podziela i na gruncie niniejszej sprawy przyjmuje, że pozwany, poinformowany przez pracowników powoda o błędnym uznaniu jego wypłaty za wpłatę, a także korzystając z aplikacji bankowości elektronicznej, winien liczyć się z obowiązkiem zwrotu nienależnej kwoty. Poza niewiarygodnymi zeznaniami pozwanego, o czym mowa była powyżej, strona pozwana nie zaferowała żadnego obiektywnego dowodu na poparcie swoich twierdzeń, częściowo podniesionych dopiero w zeznaniach pozwanego bezpośrednio przed zamknięciem rozprawy.

Z art. 409 k.c. wynika a contrario, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości nie wygasa w wypadku, gdy mimo zużycia lub utraty korzyści ten, kto ją uzyskał, jest nadal wzbogacony. Zaoszczędzenie innych wydatków też jest wzbogaceniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1964 r., I CR 211/63, OSNC 1965 nr 4, poz. 65, z glosą A. Ohanowicza, OSP 1965 nr 10, poz. 206). Dyspozycja art. 409 k.c. musi być analizowana w świetle reguły art. 406 k.c., albowiem nie może być mowy o nieistnieniu wzbogacenia, jeżeli wzbogacony uzyskał jakikolwiek ekwiwalent w związku z wyzbyciem się lub zużyciem korzyści, przy czym w tej sytuacji jego obowiązek ograniczy się co do zasady do wydania korzyści zastępczej. Przypadki zużycia lub utraty wzbogacenia, powodujące odpadnięcie wzbogacenia, muszą ograniczyć się zatem do tych tylko sytuacji, kiedy nastąpiło to bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego. Korzyść ta może nastąpić chociażby w związku z uniknięciem koniecznego wydatku, który musiałby być poniesiony z majątku wzbogaconego.

Pozwany twierdził, że wydatkował – w jego ocenie jego własne środki, z czym nie można się zgodzić – na cele związane z zakupem maszyn poligraficznych. Pozwany zeznał, że zakup maszyn poprzedzony był około rocznymi negocjacjami. Byłby to więc długo zaplanowany wydatek inwestycyjny. Zakładając hipotetycznie, że pozwany faktycznie wydatkował środki pieniężne na zakup tych maszyn, czego w żaden sposób nie udowodnił, nadal pozostaje wzbogacony, albowiem poczyniona przez niego inwestycja nie była wydatkiem zbytecznym (jak np. wyjazd na wczasy), a uzyskał on dzięki tej inwestycji realną korzyść w postaci zaoszczędzenia planowanych wydatków.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. wobec nieskutecznego zarzutu opartego o treść art. 409 k.c. Sąd w punkcie I. uwzględnił powództwo w całości.

Roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia jest roszczeniem bezterminowym, wymagalnym po wezwaniu do wykonania (tu zwrotu wzbogacenia) według art. 455 k.c.

W niniejszej sprawie pracownicy powodowego banku oczekiwali na dobrowolny zwrot nienależnie pobranych przez pozwanego kwot, co zresztą sam pozwany dobrowolnie deklarował. Wobec braku reakcji ze strony pozwanego, powód zdecydował się wezwać pozwanego do zwrotu kwoty 8.000 USD, co spotkało się z odmową wyrażoną w piśmie z dnia 23 listopada 2018 roku. Zatem od tego dnia należą się odsetki za opóźnienie, które zasądzone zostały na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c., gdyż świadczenie winno zostać spełnione niezwłocznie, a w niniejszej sprawie pozwany licząc się z obowiązkiem zwrotu miał możliwość zwrotu wzbogacenia niezwłocznie.

Sąd nie znalazł podstaw do rozłożenia zasądzonego roszczenia na raty zgodnie z treścią art. 320 kpc - z uwagi na jednoznacznie wyrażone przez pozwanego, na rozprawie w dniu 10.09.2020r, stanowisko o niemożności spłacania jakichkolwiek kwot miesięcznie na rzecz powoda, poprzedzone przedstawieniem sytuacji materialnej i rodzinnej pozwanego. Brak woli pozwanego w spłacie należności na raty, w ocenie Sądu, jest jednoznaczny z cofnięciem wniosku o rozłożenie spłaty na raty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 ze zm.) i zasądził od przegrywającego proces pozwanego całość poniesionych przez powoda kosztów procesu, na co składały się: opłata

sądowa od pozwu (1.532 zł), opłata za czynności profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej (3.600 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictw (34 zł).